

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku W. A.
z udziałem J. N.
o podział majątku wspólnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 maja 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 4 marca 2021 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) ustala, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania we własnym zakresie.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca W. A. wniósł skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 marca 2021 r., zmieniającego na skutek jego apelacji postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 6 lutego 2020 r. przez ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki J. N. w miejsce samochodu osobowego marki S. o wartości 3500 zł wchodzi równowartość w kwocie 500 zł uzyskana z tytułu zezłomowania tego samochodu, konsekwentnie zmiana uległa również zasądzona punkcie IV spłata na rzecz uczestniczki, którą

Sąd obniżył do kwoty 191 240 zł. W pozostałej części apelacja wnioskodawcy została oddalona. Sąd Rejonowy ustalił skład majątku wspólnego W. A. i J. N., ustalił równe udziały byłych małżonków w tym majątku i dokonał jego podziału w ten sposób, że składniki opisane w pkt I wyroku przyznał wnioskodawcy, jednocześnie zasądzając od niego na rzecz uczestniczki 192 740 zł tytułem spłaty w terminie roku od uprawomocnienia się orzeczenia, z odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w terminie zapłaty. Sąd oddalił natomiast zgłoszone przez wnioskodawcę żądanie rozliczenia nakładów na remont mieszkania.

Podstawowym zarzutem wnioskodawcy było nieprawidłowe, jego zdaniem, ustalenie przez Sąd Rejonowy równych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym. Wnioskodawca opierał się na przyjęciu, że udział uczestniczki powinien wynosić 2%, a co najwyżej 4%, ponieważ najwartościowszym składnikiem majątkowym było spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, które małżonkowie otrzymali w drodze darowizny od ojca wnioskodawcy. Wnioskodawca argumentował, że gdyby jego ojciec przewidywał, iż uczestniczka niebawem wystąpi o rozwód, to darowałby prawa do mieszkania tylko jemu. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawca nie wykazał przesłanek uzasadniających ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Z okoliczności faktycznych nie wynikało, by wystąpiły ważne powody wskazujące na celowość odstąpienia od zasady równości stron, ani też by zaistniała istotna dysproporcja - na korzyść wnioskodawcy - w stopniu przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego.

Uzyskanie przez małżonków spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu wspólnego mieszkania w drodze darowizny od ojca wnioskodawcy nie było, w ocenie Sądu, podstawą do zróżnicowania udziałów w majątku wspólnym. Strony od 1992 r. do 2018 r. pozostawały w związku małżeńskim i w ustroju wspólności ustawowej. Ojciec wnioskodawcy dokonał darowizny na rzecz obojga w 2008 r. Małżonkowie zamieszkali w tym mieszkaniu już wcześniej, po ślubie. Decyzja o darowiznie była swobodną decyzją W. A., niczym nieuwarunkowaną. Strony mieszkały w lokalu wiele lat, ze wspólnych środków czyniły nań nakłady. Inicjatorką ulepszeń w lokalu była uczestniczka. Sąd ustalił,

że uczestniczka dbała o majątek wspólny, w tym wspólny lokal. Rozwód małżonków miał miejsce 10 lat po otrzymaniu darowizny i po ponad 20 latach od zamieszkania w lokalu. Nastąpił z winy obojga małżonków, nie było więc podstaw do uznania, że wartościowa darowizna ze strony ojca wnioskodawcy pozwalała na postawienie uczestniczce zarzutu, iż w sposób rażący nie przyczyniła się do powstania wspólnego majątku. Sąd podkreślił, że również wnioskodawca uzyskał ten składnik majątku w drodze darowizny i nie wydatkował nań żadnych środków. Oboje małżonkowie otrzymali więc przysporzenie w ten sam - bezpłatny - sposób.

Argument apelującego o odwołaniu darowizny przez W. A., według Sądu II instancji, również nie mógł mieć wiodącego znaczenia, skoro darczyńca skierował wprawdzie do synowej po rozpoczęciu sprawy rozwodowej oświadczenie o odwołaniu darowizny, datowane na 15 maja 2017 r., jednak nie podjął żadnych dalszych działań by odzyskać przedmiot darowizny, a nawet w zeznaniach zakwestionował intencję odwołania przez siebie darowizny. Sąd przyjął ostatecznie, że reakcja darczyńcy była tylko manifestacją jego niezadowolenia z rozvodu uczestników, ocenił jednak, że rozwód nie może być oznaką rażącej niewdzięczności o jakiej stanowi art. 898 k.c., zważywszy, iż rażąca niewdzięczność obdarowanego musi być okazana względem darczyńcy.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 43 § 1 k.r.o. w związku z art. 5 k.c. i art. 64 § 2 Konstytucji RP oraz błędną wykładnię art. 43 § 2 k.r.o. w związku z art. 5 k.c.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania w sposób, który miał istotny wpływ na wynik sprawy skarżący podniósł zarzuty uchybienia przez Sąd art. 233 § 1 w związku z art. 391, art. 378 § 1 i art. 382, art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 385 k.p.c.

We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia w kwestionowanej części oraz orzeczenia co do istoty sprawy przez pozbawienie uczestniczki postępowania przypadającego jej udziału w majątku wspólnym na

podstawie art. 5 k.c. w związku z art. 43 § 2 k.r.o., jako że do powstania składnika tego majątku o największej wartości w ogóle się nie przyczyniła.

Wniosek ewentualny zmierzał do uchylenie zaskarżonego postanowienia w kwestionowanej części oraz orzeczenia co do istoty sprawy przez ustalenie wskazywanych przez skarżącego nierównych udziałów w majątku wspólnym byłych małżonków albo też zamiarkowanie zasądzonej na rzecz uczestniczki postępowania spłaty przypadającego jej udziału w majątku wspólnym na podstawie art. 5 k.c. – z tych samych przyczyn co żądanie ustalenia nierównych udziałów. Wniósł też o zasądzenie od uczestniczki postępowania na swoją rzecz kosztów procesu za całość dotychczasowego postępowania oraz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Wreszcie skarżący domagał się ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia w kwestionowanej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. albo uchylenie zaskarżonego postanowienia wraz z poprzedzającym je postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z dnia 6 lutego 2020 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W., przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawcy uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także służący usunięciu z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych. Nie jest to więc ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji założonego celu skargi służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd

Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi przesłanką z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., to znaczy występowaniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych oraz oczywistą zasadnością złożonej skargi kasacyjnej.

Dostrzeżone przez siebie istotne zagadnienie prawne ujął w pytaniu:

„Czy zgodne z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza z zasadami: słuszności i sprawiedliwości, jest ustalenie równych udziałów w majątku wspólnym z jednoczesnym zaniechaniem miarkowania spłaty w sytuacji, w której składnik o największej wartości [spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego na gruncie rozpoznawanej sprawy] został nabyty w drodze darowizny uczynionej wprawdzie przez teścia na rzecz syna i synowej (tj. na rzecz obojga małżonków) lecz przy założeniu, że do rozpadu pożycia małżeńskiego i rozvodu nie dojdzie, do czego jednak w niedługim czasie od przysporzenia dochodzi, a tym samym przyznanie jednemu z małżonków korzyści majątkowej z majątku wspólnego, do którego powstania ten małżonek w ogóle się nie przyczynił (jego wkład w powstanie tego majątku był żaden)?”

„Czy dokonane przez rodzica jednego z małżonków pod tytułem darmym przysporzenie, wprawdzie na rzecz obojga małżonków, lecz przy założeniu, że nie nastąpi rozpad pożycia małżeńskiego i nie dojdzie do rozvodu, do czego jednak w niedługim czasie dochodzi, nie stanowi o różnym stopniu przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego i tym samym konieczności ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym i/lub pozbawienia małżonka udziału w majątku wspólnym, jako że ewentualna spłata nie dość, że czyni go bezpodstawnie wzbogaconym, to niewątpliwie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego?”

Jednocześnie skarżący podkreślił, iż „zarzuty sformułowane w podstawach niniejszej skargi kasacyjnej oraz ich uzasadnienie pozwalają przyjąć, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Wadliwe w ocenie skarżącego rozstrzygnięcie Sądu

Okręgowego w W. już na pierwszy rzut oka narusza bowiem porządek prawny w sposób niedopuszczalny w praworządnym państwie, czyniąc bezpodstawnie wzbogaconym małżonka, którego wkład w powstanie majątku wspólnego był „zerowy” - gdyby nie darowizna od teścia, małżonkowie nie posiadaliby tytułu prawnego do będącego przedmiotem postępowania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego.”

Przedstawienie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej wymaga sprecyzowania przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazania argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi art. 390 § 1 k.p.c. i odnosić się do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencki i prawa pozytywnego, a jednocześnie jest niezbędne do rozpoznania skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941).

Zagadnienia zawarte w pytaniach sformułowanych przez wnioskodawcę nie mają cechy istotności, rozumianej jako doniosłość i waga problemu. Oparte jest na uznawanym przez skarżącego za pewnik założeniu, że darowizna od rodzica jednego z małżonków uczyniona na rzecz obojga małżonków jest przysporzeniem zasłużonym i należnym dla jego dziecka, natomiast dla małżonka tego dziecka pozostaje nagrodą należną tylko przez czas trwania związku, a w razie rozvodu podlegającą nieodpłatnemu przekazaniu byłemu małżonkowi. Jest to założenie tak niespójne z prawną koncepcją umowy darowizny i skutkami nabycia prawa majątkowego do majątku wspólnego, że wadliwe założenie wyklucza potrzebę rozważania na kanwie niniejszej sprawy, czy wskazane przez skarżącego okoliczności faktyczne uzasadniają ustalenie nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym lub zmniejszenia spłaty. Sąd Okręgowy szeroko i wnikliwie wyjaśnił, z jakich powodów uznał, że wnioskodawca nie wykazał określonych w art. 43 § 2 i 3 k.r.o. przesłanek ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Omówił przesłanki ustalania nierównych udziałów, uwzględniając przy tym utrwalony kierunek wykładni (por. np. postanowienie Sądu

Najwyższego z 8 lutego 2018 r., II CNP 11/17, nie publ.). Nie ma uzasadnienia stawianie znaku równości pomiędzy otrzymaniem składnika majątku od rodziny generacyjnej i ustaleniem nierównych udziałów, jeżeli wyjątkowe okoliczności sprawy za tym nie przemawiają (por. postanowienie Sądu Najwyższego, z dnia 20 lipca 2020 r. IV CSK 136/19). Przesłanka wystąpienia w sprawie istotnego problemu prawnego nie została więc przez skarżącego wykazana.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, na którą skarżący powołuje się jako na drugą przesłankę przedsądu, zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez dalszych analiz - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a zarzucone naruszenia prawa są tej rangi, że zaskarżone orzeczenie z ich powodu jest jaskrawo nieprawidłowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, LEX nr 1770910). Skarżący, powołując się na przesłankę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinien wykazać tak rozumianą zasadność przynajmniej jednego z zarzutów zawartych w skardze.

Uczestnik nie przedstawił stosowanego uzasadnienia jurydycznego na poparcie tezy o oczywistej zasadności swojej skargi kasacyjnej. Samo niezadowolenie wnioskodawcy z zaskarżonego postanowienia nie może świadczyć o jej oczywistej zasadności.

W konsekwencji wskazane przez skarżącego podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zachodzą. Okoliczności sprawy nie wskazują też, aby wystąpiły inne przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi wnioskodawcy do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.